Następny numer (Oszczędnościowy) w znacznie zwiększonej objętości wyjdzie dnia 30 b. m.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Nr. 42 WARSZAWA, DNIA 16 PAŹDZIERNIKA 1937 R. Rok założenia 1921
GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ
tygodnik finansowo-giełdowy i gospodarczy
wychodzi co sobota

Depresja za granicą i poprawa u nas

W sierpniu przebieg koniunktury gospodarczej w Polsce na ogół nie doznał zahamowania, chociaż gdzieniegdzie zauważyć można lekkie osłabienie. Tablice statystyczne, wydane we wrześniu przez „Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen", wykazują wzrost wskaźnika ogólnego produkcji przemysłowej (z usunięciem sezonowości) z 86,4 w lipcu do 87,2 w sierpniu przy czym produkcja dóbr wytwórczych zwiększyła się z 88,6 do 89,2, dóbr spożycia zaś z 83,4 do 85,0. Obniżyły się jednak wskaźniki: wydobycia dziennego węgla kamiennego (z usunięciem sezonowości) z 92,9 do 91,6, rudy żelaznej z 126,4 do 118,5. Za to inne wskaźniki, jak: wydobycia rudy cynkowej, produkcji dziennej w hutnictwie żelaznym, przepracowanych robotniko-godzin w przemysłach przetwórczych: maszynowym i metalowym, drzewnym, budowlanym, odzieżowym, spożywczym i papierniczym—podniosły się dość wydatnie.

Wzrost wskaźników, obliczonych przez statystykę urzędową, świadczy już od dłuższego czasu o poprawie koniunktury gospodarczej w kraju. Daleko, bardzo daleko jeszcze do ożywienia, ale bądź co bądź gospodarstwo zwolna się dźwiga.

Przyczyny tego polepszenia sytuacji gospodarczej są różnorodne. Dość rzadko jednak bywają one ujmowane w całokształcie. Chętniej u nas stwierdzają symptomy poprawy niż jej przyczyny. Wydaje się, jak gdyby stan pomyślny uchodził za normalny, zwykły, nie wymagający objaśnień; depresja zaś —za stan wyjątkowy,niezwykły, który trzeba wytłomaczyć. Zapomina się, że koniunktura jest szeregiem faz cyklicznych, falujących i że czasy dobre i złe są w równym stopniu „normalne" i zwykłe i jednakowo wymagają wyjaśnienia.

Przyczyny polepszenia się sytuacji gospodarczej kraju można w krótkości ująć jak następuje:

1) Zwyżka cen płodów rolnych zwiększyła dochód z ich eksportu. Dość powszechnie twierdzą, że dochód zwiększył się wskutek zbytu tych płodów po wyższych cenach na rynku wewnętrzno-krajowym. Zachodzi tu nieporozumienie: dochód rolników istotnie zwiększył się, ale dochód ogólny, społeczny, pozostał bez zmiany; nastąpiło tylko jego przesunięcie — od warstw miejskich, które za płody rolne płacą więcej, do warstw wiejskich. Bezwzględny wzrost dochodu całego, społecznego powstaje z uzyskiwania wyższych cen za płody rolne eksportowane; wtedy bowiem nadwyżkę daje zagranica.

2) Wzrost cen surowców, który nastąpił na całym świecie, stanowił silny bodziec do zwyżki cen i u nas w kraju, a tym samym i do czynienia zwiększonych zapasów i zwiększenia produkcji.

3) Zanik zaufania do najmocniejszych walut światowych, a także wstrząśnięte zaufanie do złota wskutek niemal wyłącznego koncentrowania się jego w Anglii i Stanach Zjedn., wpłynęły na detezauryzację w kraju. Zwyżkujące ceny i zwiększona opłacalność produkcji detezauryzację tę faworyzowały.

4) Ograniczenia importowe, które w Polsce się wzmogły pod wpływem reglamentacji dewizowej, zredukowały handel zagraniczny, zmniejszyły przywóz całego szeregu artykułów, ale jednocześnie stworzyły dogodne warunki dla powstania w kraju licznych gałęzi wytwórczych i do rozszerzenia już istniejących. Tak, przemysł elektrotechniczny, perfumeryjno-kosmetyczny, mydlarski, papierniczy, futrzarski, metalowy i wiele innych niewątpliwie rozwinęły się dzięki tym nowym warunkom.

5) Zamówienia państwowe na cele inwestycyjne i obronne stanowiły czynnik o wielkiej sile w procesie poprawy gospodarczej w Polsce.

6) Przebieg depresji był u nas niezmiernie ciężki; należał do najcięższych, jakie stwierdzono na świecie. Poziom produkcji, obrotów, cen i zapasów spadł tak nisko, że nie potrzeba było zbyt silnych bodźców, ażeby nastąpiło „odepchnięcie się od dna".

W tym samym czasie gdy Polska bardzo powoli i ostatecznie w stopniu nader umiarkowanym dźwigała się, koniunktura święciła na Zachodzie i Ameryce triumfy. Mówimy o krajach nie posiadających ustroju totalnego, gdyż tam gospodarstwo rozwija się według innych zasad nie pozostających w związku z fazami koniunktury; tam gospodarstwo oparte jest na inicjatywie państwowej, a produkcja i obroty wynikają w ogromnej części z zamówień publicznych.

Obecnie jednak, od pewnego czasu, koniunktura zachodnio-europejska i amerykańska, dotąd tak ożywiona, że budziła obawę, iż przerodzi się w wybujałą spekulację, w tak zwany przez Anglików i Amerykanów „boom" — koniunktura ta zdradza wyraźne oznaki osłabienia. Ceny surowców spadły ogromnie i w dalszym ciągu obniżają się, kursy akcyj załamały się i staczają się w dół. Czy jest to początek ponownego wielkiego kryzysu, czy też tylko, jak chcą ekonomiści, „mały kryzys", pauza, okres wyrównań i przystosowań, po którym niebawem nastąpi ruch zwyżkowy ze zdwojoną siłą, — nie będziemy tu roztrząsać. Zajmuje nas kwestia: czy obecna depresja, niewątpliwie bardzo głęboka, choć, być może, przemijająca, odbić się musi w sposób hamujący na poprawie gospodarczej naszego kraju?

Jeżeli zważymy, że z sześciu przyczyn, które wyliczyliśmy wyżej, jako będące głównymi czynnikami poprawy u nas, dwie pierwsze: zwyżka cen płodów rolnych i surowców przemysłowych znikły; że zwyżka tych cen przeistoczyła się w zniżkę, to dojść musimy do przekonania, że depresja w krajach Zachodu i Ameryki musi z konieczności wywrzeć wpływ niekorzystny i na koniunkturę Polski. Wobec tego jednak że działanie pozostałych przyczyn nie ustanie, niekorzystny ten wpływ zapewne w depresję się nie przerodzi.

R. T.

Tydzień giełdowy

Zgodnie z wydanymi przepisami, kupony od pożyczek dolarowych, emitowanych za granicą, są płatne od dnia 15 b. m. według zmienionej zasady. Dotychczas kupony te były płacone przez skarb gotówką w wysokości 35% ich wartości nominalnej.

Obecnie za kupon ten płaci skarb w stosunku 4¼ od sta rocznie wartości nominalnej obligacji.

Ponieważ kupony te brzmią w walucie dolarowej, wypłata ich według wspomnianej wyżej zasady w kraju dokonywana będzie w złotych po przeliczeniu podług kursu dziennego kabla New Jork.

Wobec tego, że jedynie 8% L. Z. Tow. Kredyt. Ziemskiego w Warszawie z 1924, gwarantowane przez skarb państwa, figurują w cedule giełdowej, wartość kuponu oznaczona jest tylko dla tego papieru.

Co do tendencji rynkowej, to kursy po osłabieniu w pierwszej połowie tygodnia w końcu doznały dość znacznej poprawy.

Na rynku dewizowym większość dewiz zyskała wyższe notowania. Jedynie dewiza na Brukselę pod koniec tygodnia obniżyła się.

Dział pożyczek państwowych miał tendencję niejednolitą i podczas gdy premiowe pod koniec tygodnia wzmocniły się, pozostałe po mocnym początku doznały osłabienia.

W dziale prywatnych papierów lokacyjnych nastąpił spadek 4½% L. Z. Tow. Kredyt. Ziemskiego serii V, który w połowie tygodnia został zahamowany, przy czym obroty powiększyły się. Obracano również 4½% L. Z. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego serii L. po kursach znacznie niższych, od poprzednio notowanych.

Przedmiotem tranzakcji były także 4½% serii K. Do częstych obrotów dochodziło 8% L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego po kursach na ogół mało zmienionych. Z listów zastawnych Tow. Kredytowego Miejskiego w Warszawie zanotowano raz jeden kurs 4½% o zł. 1.50 niższy od zeszłotygodniowego. 5% listy zastawne tegoż Towarzystwa stare doznały poprawy. Nie wielkie różnice kursowe zauważyć się dawały przy 5% Miejskich z 1933 r. Najbardziej poszukiwane były odcinki drobne.

Z listów zastawnych z 1933 r. prowincjonalnych towarzystw kredytowych zanotowano 5% m. Kalisza, 5% m. Radomia oraz 5% m. Siedlec. Te ostatnie w porównaniu z tygodniem poprzednim obniżyły się o zł. 1.25. 5% L. Z. m. Łodzi z 1933 r. nie znaczne wykazywały wahania. Z obligacji magistrackich zanotowano 6% VI poż. w odcinkach drobnych. Po kursach nieco niższych obracano 6% obligacje VIII i IX poż.; różnica pomiędzy kursem notowanym na początku tygodnia a końcowym sięgała 1 zł.

Rynek akcyjny wykazywał tendencję niejednolitą . Nie znacznie obniżyły się akcje: Banku Polskiego, Warsz. Tow. Fabr. Cukru i Haberbuscha. Pozostałe w mniejszym lub większym stopniu wzmocniły się.

W obrotach prywatnych dochodziło często do tranzakcji akcjami Żyrardowa, które w ciągu tygodnia osiągnęły nadwyżkę zł. 1.50, oraz akcjami Rudzki i S-ka, które przy częstych wahaniach w końcu straciły 15 gr.

Ruch kursów.

Dewizy: Amsterdam 293 — 292.90 — 293.05; Bruksela 89.35 — 89.40 — 89.25; Gdańsk 100; Helsinki 11.61 — 11.62 — 11.61; Kopenhaga 117.20 — 117.30; Londyn 26.25 — 26.30; Mediolan 27.88; Nowy Jork czek 5.29½ — 5.29¾; Nowy Jork telegraficzny 5.29⅝ — 5.29⅞; Oslo 132 — 132.15; Paryż 17.61 — 17.89 — 17.85; Praga 18.52 — 18.53; Sztokholm 135.40 — 135.60; Zurych 121.90 — 121.80 — 121.90.

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Inwestycyjna I em. 67.50 — 68; serie 81.50 — 81; 3% Prem. Poż. Inwestycyjna II em. 69 — 68.50 — 69.25; serie 83—82; 4% Prem. Poż. Dolarowa 38.80 — 38.50 — 39 — 38.65; 4% Poż. Konsolidacyjna (odcinki większe) 59.50 — 58.50 — 58.75; (odc. drobne) 59 —58.50; 5% Poż. Konwersyjna 61.75 — 62; 4½% Wewnętrz. Poż. Państwowa z 1937 r. 55.50 — 55 — 56.25 — 56. L. Z. Państw. Banku Rolnego: 7% — 83.50; 8% —94; L. Z. i Oblig. Banku Gospodarstwa Krajowego: 5½% — 81; 7% — 83.25; 8% — 94; 8% Oblig. Budowlane — 93.

Prywatne papiery lokacyjne: 8% L. Z. Tow. Kredyt. Przemysłu Polskiego 74 — 73.50 — 74; 4½% L. Z. Tow. Kredyt. Ziemskiego w Warszawie V ser. 55 — 54.50 — 55.25; 4½% L. Z. Poznań. Ziemstwa Kredytowego serii L. 54 — 54.25; 4½% L. Z. Poznań. Ziemstwa Kredytowego serii K. 54.50. 4½% L. Z. Tow. Kredyt. Miejskiego w Warszawie 58.50; 5% L. Z. Tow. Kredyt. Miejskiego w Warszawie 63.50 — 64.75; 5% L. Z. Tow. Kredyt. Miejskiego w Warszawie z 1933 r. 62.13 — 61.50 — 62.25 — 61.75; odcinki drobne 62—62.50 — 62.25; 5% L. Z. m. Kalisza z 1933 r. 50.50; 5% L. Z. m. Łodzi z 1933 r. 56 — 55.75 — 56.25— 56; 5% m. Radomia 1933 r. 47; 5% L. Z. m. Siedlec z 1933 r. 37.75. 6% Oblig. m. Warszawy: VI poż. (drobne) 63; VIII i IX poż. 62.50 — 61.50.

Akcje: Bank Polski 107.50 — 106.50 — 106.75; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 35.25 — 35; Warsz. Tow. Kopalń Węgla 24.75 —24 — 24.80; Lilpop, Rau i Loewenstein 52.50 — 52 — 52.25; Modrzejów 9.75 — 10; Norblin 66 — 68; Ostrowiec 25.50 — 25 — 25.75; Starachowice 31.50 —32; Haberbusch i Schiele 41.50.

Kursy nieurzędowe.

Pożyczki: 3% Renta Ziemska po zł. 5000 — 54; po zł. 1000 — 54.50 — 55; po zł. 500 — 60; po zł. 100 — 65 — 63.75 — 65.

Akcje: Cerata 33; Sole Potasowe 10—11; Kijewski i Scholtze 17—18; Radocha 29; Puls 74—75; Spiess 35; Strem 4; Przemysł Chemiczny 31—32; Nitrat 138 — 140; Grodzisk 32 — 33; „Elektryczność" 65; P. T. E. 3.50 — 3.75; Elektr. Dąbrowska 38—40; Elektr. Krakowska 30; Elektr. w Pruszkowie 62; „Siła i Światło" 47.50; Chodorów 8/; Ciechanów 48; Gosławice 22—23; Ostrowite 49—50; Wysoka 33—34; Wołyń 22—23; Cegielski 24.50 — 25; Pierwsza Fabr. Lokomotyw 56; Parowozy 12.50; Pocisk 77; Rohn i Zieliński 8— 8.50; Rudzki 8.20 — 8.10; Unia 10; Zieleniewski 33; Tomaszowska Fabr. Jedwabiu 112; Żyrardów 57.50; Nobel 25; „Elibor" 30; Jabłkowscy 33; Lombard 93.

Z BANKU POLSKIEGO

Bilans za I dekadę października 1937 r.

W pierwszej dekadzie października zapas złota powiększył się o 0,5 mln. zł. do 431,5 mln. zł. a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 1,2 mln. zł. do 36,3 mln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 6,0 mln. zł. do 656,3 mln. zł., przy czym portfel wekslowy wzrósł o 9,8 mln. zł. do 582,4 mln. zł. i portfel zdyskontowanych biletów skarbowych powiększył się o 0,1 mln. zł. do 48,3 mln. zł., natomiast stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 3,9 mln. zł. do 25,6 mln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu obniżył się o 1,6 mln. zł. do 18,8 mln. zł.

Pozycją „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy zwiększeniu, pierwsza o 2,4 mln. zł. do 238,9 mln. zł., druga zaś o 3,6 mln. zł. do 197,5 mln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 13,0 mln. zł. do 293,5 mln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — obniżył się o 8,4 mln. zł. do 1.036,3 mln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 35,09%. Stopa dyskontowa 5%, stopa od pożyczek zastawowych 6%.

Konwersja długu wobec Standard Car Finance Corp.

Dnia 28 września r. b. został zawarty przez p. wicepremiera i ministra skarbu E. Kwiatkowskiego układ w imieniu Skarbu Państwa z amerykańskim towarzystwem Standard Car Finance Corp. w Pittsburgu, dotyczący regulacji reszty długu w sumie okrągło 6 miln. dol., jaki został zaciągnięty przez Skarb Państwa w 1929 r. w kwocie 11 miln. dol. na sfinansowanie dostaw wagonów dla Polskich Kolei Państwowych, dostarczonych przez firmę Lilpop Rau i Lowenstein.

Dług ten, oprocentowany na 7 proc. w stosunku rocznym, miał być, stosownie do pierwotnej umowy, spłacony do połowy 1943 r. Od jesieni 1936 r., po wprowadzeniu ograniczeń dewizowych, spłata długu została zawieszona. Zawarty obecnie układ redukuje odsetki do 4 i jedna czwarta proc. rocznie i rozkłada spłatę długu na lat 14 do końca 1951 r., przyczym spłaty kapitałowe w ciągu najbliższych 4-ch lat będą mniejsze i wynosić będą po ćwierć miliona dolarów, a dopiero w latach następnych po blisko pół miliona dolarów rocznie.

Negocjacje w tej sprawie prowadzone były w Warszawie. Ze strony amerykańskiej brali w nich udział: wiceprezes Standard Car Finance Corp. p. Newton i dr. Eichberg, a ze strony polskiej dyr. Departamentu Obrotu Pieniężnego p. W. Domaniewski i nacz. Adamkiewicz z Ministerstwa Skarbu.

Konwersja państwowych pożyczek dolarowych

Min. skarbu rozpoczęło rozmowy z zagranicznymi posiadaczami polskich dolarowych pożyczek zagranicznych w sprawie ustalenia warunków definitywnej konwersji tych pożyczek. Rozmów tych dotychczas jeszcze nie zakończono. Jednakże już w obecnym stadium rokowań min. skarbu uznało za możliwe z mocą od 1 października 1937 do 30 kwietnia 1938 r. ustalić obsługę tych pożyczek na nowym poziomie. Zamiast wypłacanych obecnie w gotówce (zgodnie z układem prof. Krzyżanowskiego z lutego 1937 r.) 35 proc. wartości kuponów, wypłacać się będzie, jednolicie dla wszystkich pożyczek cztery i ćwierć procent w stosunku rocznym za zwrotem kuponu i zrzeczeniem się reszty należności.

Zarządzenie to dotyczy wszystkich pożyczek objętych układem prof. Krzyżanowskiego. Jeśli chodzi o aktualne płatności, rozciąga się ono na kupon 6 proc. pożyczki dolarowej z 1920 r. płatny dnia 1 października 1937 r., oraz na kupon 7 proc. poż. stabilizacyjnej, płatny 15 października 1937 r.

Posiadacze tych pożyczek, którzy nie zgłosili swych obligacyj do konwersji na 4,5 proc. państwową pożyczkę wewnętrzną 1937 r., zgłaszać się mogą po wypłatę wspomnianych kuponów w wysokości 4 i ¼ proc. w stosunku rocznym w zwykłych miejscach płatności.

Ci z posiadaczy, którzy zainkasowali między 1 — 14 października r. b. kupon 6 proc. pożyczki dolarowej 1920 r. płatny 1 października 1937 r. w gotówce w wysokości 35 proc. jego wartości nominalnej, będą mogli otrzymać odpowiednią dopłatę po ustaleniu techniki przez Bank Polski. Posiadacze, którzy nie zechcą inkasować kuponów w wysokości 4 i ¼ proc. w stosunku rocznym, mają nadal prawo żądać wydania im wzamian za kupon 3 proc. bonów skarbowych zgodnie z rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 5 czerwca 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 347).

Doniosłe przepisy dewizowe w Niemczech

W Niemczech wydane zostało niezmiernej doniosłości rozporządzenie wykonawcze do prawa dewizowego. Według tego rozporządzenia, wszystkie zamieszkałe na terenie Nemiec osoby prawne i fizyczne obowiązane są **zameldować Bankowi Rzeszy wszelkie posiadane na dzień 20 września b. r. zagraniczne papiery wartościowe.** Ten sam obowiązek ciąży również na emigrantach niemieckich, o ile papiery do nich należące są przechowywane lub deponowane u obywateli niemeckich, którzy więc muszą zgłosić Bankowi Rzeszy ich posiadanie.

Równocześnie to samo rozporządzenie zawiera przepis, według którego potrzebne jest specjalne **zezwolenie dewizowe dla rozporządzania nieruchomością,** należącą do obywatela niemieckiego, a położoną poza obrębem Rzeszy, jak również — należącą do obywatela któregoś z państw obcych, a położoną na terenie Niemiec.

Szczególnie to ostatnie zarządzenie ma doniosłe znaczenie dla licznych obywateli polskich, posiadających nieruchomości w Niemczech.

Wkłady oszczędnościowe PKO. we wrześniu 1937 r.

W miesiącu wrześniu wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających, wykazują dalszy **znaczny wzrost.**

Stan wkładów zwiększył się o **5.614.170 zł.**, osiągając na dzień 30 września 1937 r. **sumę zł. 737.075.916.**

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się w tym czasie i liczba oszczędzających w P.K.O. W ciągu września b. r. P. K. O. wydała **46.349** nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30.IX.1937 r. ogólną ilość **2.667.711 czynnych książeczek.**

Losowanie książeczek premiowych PKO.

Dnia 15 października 1937 roku odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 46, z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe Serii I-ej.

Pozl. 1.000 — otrzymają właściciele następujących książeczek:

8.195	25.038
12.553	27.157
12.996	36.309
23.653	44.036
23.772	47.252

Książeczki premiowane Serii I-ej, wylosowane dawniej, a niezrealizowane:

Nr. 30.599 i 38.303.

Z instytucyj kredytu długoterminowego

Poznańskie Ziemstwo Kredytowe

Stan emisyj listów zastawnych na dz. 30 września 1937 r.

a) 4% złotowe konwersyjne **zł. 28.274.410.**

b) 4½% złotowe serii L **zł. 57.879.000.**

c) 4½% złotowe serii K. w złocie z 1933 r. **zł. 19.701.765,52.**

Rozwiązanie Komitetu Konwersyjnego przy Banku Akceptacyjnym

Zawieranie układów konwersyjnych, obejmujących zobowiązania rolnicze w zakresie krótkoterminowego kredytu zorganizowanego, jest zakończone. W związku z powyższym minister skarbu rozwiązał w dn. 30 z. m. komitet konwersyjny, działający przy Banku Akceptacyjnym.

Komitet konwersyjny był powołany do życia w drugiej połowie 1933 r., a zadaniem jego było rozpatrywanie zaopiniowanych przez Bank Akceptacyjny układów konwersyjnych, zawieranych przez instytucje wierzycielskie ze swymi dłużnikami-rolnikami i zatwierdzanie lub odrzucanie tych układów.

Termin ostateczny do zawierania układów konwersyjnych upłynął 1 października 1936 r., termin składania odwołań do komitetu konwersyjnego o uznanie winy jednej ze stron w niedojściu do skutku układu ekspirował 31 grudnia 1936 r. Obecnie próby stron o dalsze rozpatrywanie układów konwersyjnych, jak również składanie wniosków o uznanie winy w niedojściu do skutku układu — nie są aktualne i składanie takich wniosków do Banku Akceptacyjnego jest bezprzedmiotowe, gdyż będą one zwracane bez rozpatrzenia.

W okresie czteroletniej pracy komitet konwersyjny rozpatrzył 419.013 układów konwersyjnych na łączną sumę około 500 mil. zł, z czego odrzucono 5.409 układów na sumę blisko 50 milionów zł. Zatwierdzono 413.604 układy, obejmujące ok. 450 mil. złotych wierzytelności rolniczych.

Ponadto komitet konwersyjny rozpatrzył przeszło 30 tys. odwołań w sprawie niedojścia do skutku układów konwersyjnych, które były załatwione bezpośrednio lub w trybie przesłania wniosków do rozpatrzenia przez urzędy rozjemcze.

OBECNE ZOBOWIĄZANIA ZAGRANICZNE BANKÓW

W ciągu ostatnich kilku lat polskie instytucje kredytu krótkoterminowego zdołały spłacić dosyć pokaźny odsetek swych zobowiązań zagranicznych. Zobowiązania te dla wszystkich naszych instytucyj kredytu krótkoterminowego wynosiły na dzień 30 czerwca b. r. łącznie 198.913 tys. zł. wobec 276.313 tys. zł. na ultimo 1935 r.

Największe zobowiązania mają nasze banki w stosunku do Francji 40.979 tys. zł., następnie znaczne są zobowiązania płatne w Niemczech — 37.314 tys. zł., w Anglii — 28.964 tys. zł., a dalej w Italii, Holandii, Gdańsku, Szwajcarii, Austrii i t. p.

Na zobowiązania bezterminowe płatne natychmiast przypada suma 74.726 tys. zł. łącznie, na zobowiązania terminowe — 50.398 tys. zł., na salda kredytowe rachunków oddziałów banków zagranicznych — 43.345 tys. zł. na salda kredytowe r-ków własnych oddziałów za granicznych — 24.599 tys. zł. i na zobowiązania bezterminowe płatne za wypowiedzeniem — 4.713 tys. zł.

„Pionier" Spółka Akcyjna dla Poszukiwania i Wydobywania Minerałów Bitumicznych

Bilans na dz. 30 kwietnia 1937 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Prawa naftowe zł 278.919,67; Budynki: a) kopalniane zł 42.658,23, b) mieszkalne zł 86.488,52, razem zł 129.146,75; Urządzenia kopalń zł 931.995,46; Urządzenia techn., narzędzia i przyrządy zł 537.207,66; Inwentarz zakładowy i biurowy; a) ruchomości zł 68.175,93, b) środki komunikacyjne zł 35.446,71, razem zł 103.622,64; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 3.541.765,29; Papiery wartościowe zł 938.660,85; Weksle w portfelu zł 10.000,00; Udziały w innych spółkach zł 39.908,15; Zapas ropy zł 2.886,22; Zapasy w magazynach: a) rury wiertnicze zł 1.348.999,26. b) urządzenia, narzędzia i materiały zł 416.936,97, razem zł 1.765.936,23; Dłużnicy: a) zaległe wpłaty na kapitał zł 621.362,50, b) należności z tytułu funduszu geologicznego zł 452.433,28; c) dostawcy zł 162.896,24, d) różni zł 999.149,02, razem zł 2.235.841,04; Sumy przechodnie zł 22.208,70; Strata: za lata ubiegłe zł 4.962.584,46, za rok admin. 1936/37 zł 782.177,28, razem zł 5.744.761,74; **Ogółem zł 16.282.860,40.**

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 15.000 000,00; Fundusz geologiczny zł 511.943,84; II. Fundusz amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 842.878,73, b) dopisano w roku admin. 1936/37 zł 138.804,47 = zł 981.683,20, c) odpisano w roku admin. 1936/37 zł 362.563,77, razem zł 619.119,43; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) dostawcy zł 47.023,28, b) różni zł 102.494,37, razem zł 149.517,65; Sumy przechodnie zł 2.279,48; **Ogółem zł 16.282.860,40.**

Rachunek strat i zysków za czas od 1 maja 1936 r. do 30 kwietnia 1937 r.

ROZCHODY. — Koszty administracji ogólnej zł 248.976,62; Koszty ruchu zł 872.396,40; Amortyzacja zł 138.804,47; **Ogółem zł 1.260.177,49.**

PRZYCHODY. — Różne dochody zł 478 000,21; Strata za rok administr. 1936/37 zł 782.177,28; **Ogółem zł 1.260.177,49.**

Postępy kartelizacji w kraju

Po dłuższym okresie wytężonej akcji antykartelowej, prowadzonej przez Rząd, mamy znowu do zaobserwowania, fakty, powstawania i rejestrowanie umów kartelowych, obejmujących nowe dziedziny przemysłu polskiego.

W ostatnich czasach wpisane zostały do rejestru kartelowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu dwie nowe doniosłe umowy kartelowe, dotyczące eksportu włókienniczego. Jedną z tych umów jest „Porozumienie Eksporterów Wyrobów Lnianych" w Warszawie, druga zaś umowa nosi nazwę Zjednoczeni Białostoccy Przemysłowcy Eksporterzy Włókienniczy „Białoteks", sp. z ogr. odpow. w Białymstoku.

Jak się dowiadujemy zawarta została również umowa co do mleka w proszku. Uczestnikami tego porozumienia są następujące przedsiębiorstwa: „Agril", „Alfa", „Łuczanowice" i „Wu-Pe-Em" w Lublinie, sp. z o. o.

Inna umowa dotyczy kartelizacji przemysłu zamków błyskawicznych. Powstała mianowicie spółka z ogr. odp. „Błyskawica" w Warszawie, której uczestnikami są: „Fabryka Wyrobów Metalowych „Sztansmet", S. A. w Warszawie, „Mepp" Polski Przemysł Metalowy, sp. z o. o. w Cieszynie, Przemysł Radiowy „Be-Te-Co" sp. z o. o. w Łodzi oraz „Perko" wyrób suwaków sp. z o. o. w Warszawie.

Ponad to siedmiu łódzkich fabrykantów zawarło umowę w sprawie eksportu szalików do Stanów Zjednoczonych A. P.

Polskie Zakłady Philips

Spółka Akcyjna

Bilans na 30.4.1937 r.

STAN CZYNNY. Nieruchomości zł 7.159.063,03; Urządzenia techniczne i inwentarz zł 4.195.511,01; Gotówka w kasie i bankach zł 107.250,79; Papiery procentowe i udziały zł 1.890.888; Zapasy surowców i towarów złotych 7.426.647,97; Dłużnicy zł 16.754 035,75; Sumy przechodnie zł 88.746,89; Straty i zyski z lat ubiegłych zł 1.301.644,26; Razem zł 38.923.787,70. Gwarancje zł 17.330.592,70.

STAN BIERNY. Kapitał akcyjny zł 14 000.000; Kapitał zapasowy złotych 106.118,02; Kapitał amortyzacyjny zł 3.116.494,05; Wierzyciele złotych 19.740.369,60; Różne pasywa złotych 59.482,46; Sumy przechodnie złotych 771.894,55; Zysk za okres sprawozdawczy zł 1.129.429,02; Razem złotych 38.923.787,70. Gwarancje złotych 17.330.592,70.

Rachunek Strat i Zysków.

WINIEN. Koszty ogólne złotych 9.180.025.26; Amortyzacja złotych 570 321,57; Podatki i świadczenia socjalne zł 1.387.287,92; Zysk netto zł 1.129.429,02; Razem zł 12.267.063,77.

MA. Zysk brutto zł 12.267.063,77. Razem zł 12 267.063,77.

W UBIEGŁYM TYGODNIU...

Ogłoszone zostały tymczasowe obliczenia cyfr bilansu handlu zagranicznego Polski we wrześniu, według których saldo ujemne za ten okres wyniosło 22.614 tys. zł., a więc kwotę znacznie większą, niż się to zdarzało w ostatnich miesiącach. Na tak znaczne saldo ujemne naszego wrześniowego bilansu handlowego wpłynęło zmniejszenie się wywozu przy jednoczesnym wzroście przywozu, co jest wyraźnym przejawem wysokiej koniunktury. Wzrósł b. wydatnie przywóz żelastwa, ryżu, tłuszczów i olejów roślinnych i zwierzęcych, maszyn i aparatów elektrycznych, nawozów, wełny owczej pranej, surowca żelaza i t. p. Spadł zato przywóz skór futrzanych, bawełny i odpadków, wełny owczej surowej niepranej, szmat, rud żelaznych i t. p. Po stronie wywozu zanotowano poprawę w dziedzinie jęczmienia, mięsa świeżego, mrożonego i solonego, tkanin bawełnianych, trzody chlewnej, gęsi, parafiny i t. d., podczas gdy zahamowany został eksport szyn kolejowych, skór surowych, węgla, żelaza i stali, cynku i pyłu cynkowego, tkanin wełnianych i półwełnianych — odzieżowych, cukru, masła, blachy żelaznej i stalowej etc. Całkowite obroty handlu zagranicznego Polski we wrześniu wyniosły więc 203.848 tys. zł. wobec tylko 186.500 tys. zł. we wrześniu r. ub.

*

W dn. 12—13 b. m. odbywały się w Warszawie obrady międzynarodowego zjazdu delegatów karteli międzynarodowych z dziedziny żelaza i stali, a mianowicie — międzynarodowego Kartelu Stali (E. I. A.) oraz Międzynarodowego Kartelu Szyn (I. R. M. A.). Obradom przewodniczył dyr. Dangel, prezes Związku Eksportowego Polskich Hut Żelaznych. W obradach brali udział przedstawiciele przemysłu żelaznego 11 państw. Zjazd powziął szereg uchwał, regulujących międzynarodowe obroty w zakresie hutnictwa żelaznego i stalowego.

*

W obecności licznych dygnitarzy państwowych i samorządowych, p. min. Ulrych dokonał w dn. 9 b. m. otwarcia nowego portu handlowego w Płocku. Port ten będzie miał doniosłe znaczenie dla całego zaplecza kujawsko - mazowieckiego, a szczególnie dla Łodzi. Posiada on własne połączenia kolejowe i służyć ma w pierwszym rzędzie jako dogodne miejsce przeładunkowe w transportach przemysłu tekstylnego Łódź — Gdynia.

Minister Przemysłu i Handlu A. Roman powrócił wraz z dyr. Możdżeńskim i sekr. Welschem z dłuższej podróży do państw bałtyckich.

*

Przybyła do Warszawy delegacja szwajcarska, która ma tu omawiać sprawy związane z rozrachunkiem polsko-szwajcarskim na tle wzajemnej wymiany towarowej. Omawiane będą sprawy tranzakcji wiążących i problemy odmrażania kapitałów szwajcarskich w Polsce. Na czele tej delegacji stoi dyrektor Schweizerische Verrechnungsstelle-Mürner. Z estrony polskiej w rozmowach uczestniczy radca Stoga z Min. Przemysłu i Handlu.

*

Bawili w Warszawie wybitni finansiści i przemysłowcy belgijscy pp. L. Frère, F. Germanes, L. Hoogvelst i E. Neusester. Uczestniczyli oni w obradach Rady Nadzorczej Zakładów Ostrowieckich, oraz brali udział w posiedzeniu Rady Nadzorczej Spółki Akcyjnej „Siła i Światło", gdzie omawiano podobno sprawy związane z problemami elektryfikacyjnymi.

*

Ogłoszone zostały tymczasowe dane co do ilości pojazdów mechanicznych na całym terenie Polski na dzień 1 października b. r. Według tych danych krążyło wtedy ogółem 45.198 pojazdów, z czego 19.878 samochodów osobowych, 4.735 taksówek, 1.771 autobusów, 6.621 samochodów ciężarowych, 10.216 motocykli i 1.216 pojazdów specjalnych. W ciągu więc 9 miesięcy b. r. przybyło w Polsce ogółem 7.730 pojazdów mechanicznych. Największy przyrost dotyczy ilości samochodów osobowych.

*

Prasa codzienna przyniosła szczegóły zamówienia 35 nowych autobusów miejskich przez zarząd miejski m. st. Warszawy. Będą to wozy marki Chevrolet, montowane na zasadzie licencji General Motors przez zakłady Lilpop, Rau i Loewenstein, nieco mniejsze od obecnie kursujących po ulicach stolicy, gdyż tylko 36-osobowe, a nie 50-osobowe. Autobusy odznaczać się będą za to większą szybkością.

*

Po początkowych informacjach, jakie obiegły prasę gospodarczą, jakoby Zakłady Kindlera w Łodzi nabyć miała firma N. Eitingon, ostatnio rozeszły się pogłoski o trudnościach przy przeprowadzeniu tej tranzakcji, a nawet o rzekomym wstrzymaniu pertraktacji. Lansosowana za to jest wiadomość, jakoby Zakłady Przemysłowe Karola Eiserta miały podjąć starania o przejęcie Kindlera. Jak wiadomo, w ostatnich czasach firma Eisert skupiła m. in. większość akcji firmy J. John w Łodzi.

*

W dniu 14 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa Banku, dr Wł. Byrki. Rada wysłuchała sprawozdań dyrekcji i komisji Rady z działalności Banku za wrzesień b. r.

*

Stocznia Gdańska, która otrzymała od Towarzystwa Gdynia — Ameryka Linie Żeglugowe zamówienia na budowę 2 statków towarowych o wyporności po 8 tysięcy ton każdy, została zobowiązana do udzielania prawa pierwszeństwa polskim fabrykantom na wszelkiego rodzaju dostawy materiałów, maszyn, urządzeń i wyposażenia statków. W związku z tym polski przemysł hutniczy otrzyma zamówienia na dostawę stali wartości ok. 2 milionów zł.

*

Nieznaczny spadek w porównaniu z sierpniem wykazują obroty towarowe portu gdyńskie go za miesiąc wrzesień. Wyniosły one mianowicie przeszło 755 tysięcy ton wobec z górą 771 tysięcy ton w sierpniu b. r., ale więcej, niż we wrześniu r. ub. (665 tys. ton). W kolejności bander na czele, jak zwykle — Szwecja, następnie Polska, Anglia i Niemcy.

*

W dniu 9 b. m. został zapalony w Katowicach wielki piec w hucie „Piłsudski", należącej do „Wspólnoty Interesów". Jest to najnowocześniejsza jednostka produkcyjna w hutnictwie polskim, skonstruowana zasadniczo całkowicie przez polskich inżynierów. Koszty budowy wyniosły 3,7 milionów zł. Wydajność pieca przewidziana jest na około 300 ton surówki na dobę, czyli jest to największy na terenie całej Polski zakład wielko piecowy, przy którym znalazło zatrudnienie blisko 100 robotników.

*

P. Z. P. Z. przystąpiły do zakupu zboża dla stworzenia państwowych rezerw zbożowych, płacąc przy życie 24 złote, przy owsie zaś 23 zł franco magazyn odbiorczy.

*

W ciągu miesiąca sierpnia b. r. na polskich terenach naftowych ukończono wiercenia 32 nowych otworów o łącznej początkowej produkcji blisko 40.000, kg dziennie. Ponadto uzyskało produkcję 6 otworów kg dziennie początkowo. W tym pogłębionych — w ilości 14.500 samym miesiącu uruchomiono 32 nowe otwory, w wierceniu zaś było 21 otworów poszukiwawczych.

*

Jak donosi jedno z pism codziennych, grupa kapitalistów warszawskich zamierzała ostatnio wybudować w Alei Szucha wielki kilkupiętrowy garaż na około 750 samochodów wraz z nowoczesną stacją obsługi. Mimo całkowitej aprobaty ze strony władz komunikacyjnych, na przeszkodzie tej inicjatywie, go dnej przecież tylko ogólnego uznania wobec katastrofalnego braku garaży w Warszawie, stanęły władze miejskie stolicy, rze komo ze względu na reprezentacyjny charakter wspomnianej arterii. Jeżeli postępom motoryzacji, uzależnionym przecież m. in. w dużej mierze od posiadanej odpowiedniej ilości tanich i dostępnych, a nowocześnie wyposażonych garaży, czynić się będzie w dalszym ciągu podobne trudności, to rzeczywiście nie sposób sobie wyobrazić, byśmy daleko doszli na tym polu...

*

Informowaliśmy już o przekształceniu P .Z. P. Z. na Centralę Handlową Spółdzielni Rolniczo-Handlowych. Obecnie mo żemy donieść, że najpoważniejsze spółdzielnie wchodzących w rachubę terenów zadeklarowały już przystąpienie do nowej Centrali. Mimo, iż spółdzielczość nie otrzyma większości udziałów w nowoutworzonej instytucji, Rząd będzie się stopniowo wycofywać z Centrali w miarę obejmowania udziałów przez spółdzielnie.

*

Prowadzone są według krążących informacji — pertraktacje Spółki Elewatorów Zbożowych z Państwowym Bankiem Rolnym o wydzierżawienie elewatora w Gdyni, posiadającego pojemność 10.000 ton.

*

W dn. 9, 10 i 11 października odbywały się w Warszawie obrady ogólnopolskiego zjazdu inżynierów - mechaników polskich przy udziale przeszło 500 uczestników z całego kraju.

*

Radca handlowy ambasady francuskiej w Polsce, p. Depret-Bixio dokonał objazdu w celach studiów na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Katowickiego. P. Depret-Bixio zwiedził następujące przedsiębiorstwa: T-wo Sosnowieckich Kopalń Węgla, Francuską Sp. Akc. Towarzystwo Bezimienne Kopalń Węgla w Czeladzi, T-wo Francusko-Włoskie Kopalń Dąbrowieckich w Dąbrowie Górniczej, Hr. Renard, Polskie Kopalnie Skarbowe „Skarboferm", Huta Bankowa, Sosnowieckie Fabryki Rur i Żelaza i Śląskie Kopalnie i Zakłady Cynku.

*

Obieg bilonu na dzień 10 b. m. w sumie ogólnej wzrósł w stosunku do stanu na dzień 30 ub. m. o 1,8 mil. zł do sumy 451,4 mil. zł. Szczególnie wzrósł obieg monet srebrnych.

*

W Japonii weszły w życie przepisy, poddające specjalnej reglamentacji import i eksport niektórych artykułów. Przepisy te są oczywistym wyrazem trudności finansowych Japonii na tle toczonej wojny z Chinami i znacznego salda ujemnego handlu zagranicznego, co wpływa w sensie osłabiającym na pozycję waluty japońskiej.

*

Japoński przemysł bawełniany odczuwa wskutek działań wojennych szereg trudności surowcowych, co notowano jeszcze w okresie przygotowań do wojny. W związku z tym spadł japoński eksport bawełniany do St. Zj. A. P. zgórą dwukrotnie.

*

Potężne, półpaństwowe japońskie przedsiębiorstwo hutnicze powzięło decyzję zwiększenia swej produkcji surówki żelaznej z 700 tys. ton do 1.700 tys. ton rocznie, a to dzięki zastosowaniu nowych metod produkcji żelaza i niskoprocentowych rud żelaznych. Do tego celu służyć będzie kupiony za 7 mil. yen patent Kruppa i techniczne urządzenia niemieckie.

W obliczu przebudowy hutnictwa żelaznego

Dokonywany od pewnego czasu proces przebudowy w hutnictwie żelaznym na całym świecie i wyraźne zapowiedzi zasadniczych przemian w polskim hutnictwie żelaznym zasługiwały niewątpliwie na zwięzłe i syntetyczne w ujęciu omówienie, jakim jest dopiero co wydana praca znanego autora w zakresie zagadnień hutnictwa polskiego, p. Janusza Ignaszewskiego p. t.: „Przemiany strukturalne w hutnictwie żelaznym“.

W zamieszczonych na końcu tej pracy wnioskach autor stwierdza m. in., że plan reorganizacji hutnictwa polskiego wymaga oryginalnych, własnych koncepcyj które opierałyby się na uwzględnieniu podłoża rodzimych warunków gospodarczych — z tym jednak zastrzeżeniem, że doświadczeniom zagranicznym powinno się poświęcić zawsze nieco uwagi choćby ze względu na oszczędzenie sobie zbędnych lub zawodnych wysiłków.

Poprawę w hutnictwie wszechświatowym wywołały w ostatnich latach wzmożone inwestycje publiczne w szeregu państw, szaleńczy wyścig zbrojeń i niektóre posunięcia walutowe (deprecjacja franka francuskiego). Ożywienie na rynkach pociągnęło za sobą intensywny wzrost produkcji, rozbudowę istniejących i tworzenie nowych warsztatów pracy, zwiększenie popytu na surowce, zwyżkę ich cen — i wreszcie brak surowców. Światowa wytwórczość surówki była w 1936 r. nieznacznie tylko niższa niż szczytowym roku koniunktury w żelazie 1929, a produkcja stali przekroczyła już nawet poziom rekordowy z 1929 r. o 1,3%. Na rok bieżący szacuje się wytwórczość stali na całym świecie w wysokości 140 milionów ton, a więc o 20 milionów ton więcej niż przed 8 laty, a o 72 miliony ton więcej w porównaniu z przeciętną produkcją ostatniego pięciolecia przedwojennego. To też poszczególne państwa dążą do zwiększenia produkcji przez budowę nowych hut czy też rozszerzanie dotychczasowych.

Przejściowy głód żelaza, wywytwarzający się na rynkach jest oczywiście rezultatem niespotykanego wzrostu zapotrzebowania, a komplikuje jeszcze sytuację niedostateczny dopływ tworzyw hutniczych (wstrzymanie eksportu rud żelaznych przez U. S. A. i Z. S. R. R., osłabienie zdolności wywozowej Hiszpanii i wielkie dostawy rud szwedzkich, zakontraktowane przez Niemcy i Anglię na dłuższy czas).

Poza brakiem wysokoprocentowych rud, daje się we znaki na rynkach niedostateczna podaż żelastwa wskutek reglamentacji wywozu z U. S. A., Francji i Belgii. Oczywiście w konsekwencji podskoczyły ceny tego tworzywa w ciągu roku o ok. 40%.

W dzisiejszym ogólnoświatowym wzroście koniunkturalnym wbrew utartej praktyce dokonywania zmian raczej w okresach depresji — wspomnienie ciężkich doświadczeń 1932 roku wpływa w kierunku przeprowadzania daleko idących przemian strukturalnych w hutnictwie.

W Stanach Zjednoczonych A. P. kierownictwo N. R. A. rozpisało w 1935 r. ankietę, mającą na celu stworzenie zdrowych warunków pracy w produkcji stali, a to w wyniku olbrzymich strat poniesionych przez przemysł na tym odcinku wytwórczości. Dążność przemysłowców do tego samego celu przejawiała się w ten sposób, że następowały fuzje wielkich koncernów, tworzono wspólne organizacje, względnie ukrócano wywóz żelaza, surówki i żelastwa. Łożono także milionowe kwoty na badania nad racjonalizacją produkcji, rozbudowywano poszczególne zakłady, a setki milionów dolarów zainwestowano w modernizacji urządzeń. W rezultacie rentowność rośnie, i należy oczekiwać dalszej przebudowy strukturalnej hutnictwa w U. S. A.

Prace, przeprowadzone w Niemczech noszą, ogólnie mówiąc, znamię tamtejszego ustroju politycznego, podporządkowane są bowiem dyrektywom, idącym z góry.

Przymusowe kartele, nadzór nad hutnictwem ze strony Urzędu Kontroli dla żelaza i stali, kierowana przez państwo gospodarka żelastwem, normowanie cen żelaza, kontrola podejmowania prac, zmierzających do zwiększenia zdolności produkcyjnej hutnictwa — wszystko to, zmierza po myśli czynników rządowych do uniezależnienia się od zagranicy.

Za najciekawsze, z punktu widzenia wzorów dla stosunków polskich — uznaje p. Ignaszewski doświadczenia angielskie. Utworzony w Anglii w 1932 r. komitet doradczy dla ceł przywozowych przedłożył parlamentowi Wielkiej Brytanii w lipcu b. r., na wniosek tamtejszego Urzędu Handlu swoje sprawozdanie z sytuacji przemysłu żelaznego i stalowego wraz z ogólnymi wytycznymi przyszłego rozwoju hutnictwa. Warto się więc zapoznać bliżej z głównymi punktami 23 wniosków, wysuniętych w tym sprawozdaniu. Komitet wyraża tam przede wszystkim przeświadczenie o niezbędności organizacji w przemyśle. Jak wiadomo, w 1934 r. powstała w Anglii organizacja p. n. British Iron and Steel Federation, która grupuje 27 organizacyj przemysłu hutniczego, koordynuje ich prace i skutecznie udziela im poparcia, oraz prowadzi ogólną politykę całego hutnictwa brytyjskiego. Należy dążyć dalej do zapewnienia planowości poczynań przemysłu przy pomocy odpowiedniego ustawodawstwa celnego i układów międzynarodowych. Badanie każdego planu ma uchylić możliwość natrafienia takich trudności, jakie się wyłoniły w swoim czasie przy wzniesieniu stalowni w Jarrow. Celem zapewnienia planowości gospodarki winny istnieć dobrze zorganizowane zrzeszenia, należące do British Iron and Steel Federation. Zrzeszenia wytwórców mogą zawierać umowy z każdą zorganizowaną grupą konsumentów, przy czym uczestnicy poszczególnych grup w stosunku do outsiderów mają pewne korzyści w zakresie cen za dostarczane im materiały. Sprawozdanie wypowiada się za dopuszczalnością w pewnych wypadkach rozplanowania produkcji według kwot, ale tylko za zgodą Federacji. Zakłady pracujące zbyt drogo winny być eliminowane z wyjątkiem wypadków znacznego przekraczania zdolności produkcyjnej tanio pracujących fabryk przez zapotrzebowanie rynkowe. Baczną uwagę winien przemysł zwrócić na dokonywanie odpisów. Sprawozdanie wypowiada się także za usunięciem zbędnych kosztów z tytułu frachtów i przeładunków, za standaryzacją wymiarów i specyfikacją wytworów żelaznych i stalowych. Koordynacja poczynań w zakresie dystrybucji winna być również jednym z celów przy przebudowie struktury przemysłu. W ostatnim wreszcie punkcie tego sprawozdania komitet domaga się ujęcia w pewien ustalony system form eksploatacji rud żelaznych.

Jeżeli teraz, po tym przeglądzie doświadczeń zagranicy przypominamy raz jeszcze słowa p. Ignaszewskiego, który woła o koncepcje własne przy ustalaniu planu reorganizacji hutnictwa polskiego z jednoczesnym uwzględnieniem doświadczeń obcych, to trudno autorowi nie przyznać całkowitej racji.

Zgon ś.p. Juliusza Zdanowskiego

Naczelnego Dyrektora Polskiego Banku Komunalnego.



W Krakowie zmarł po gwałtownym ataku paraliżu na kuracji w Gorteim Naczelny Dyrektor Polskiego Banku Komunalnego, prezes Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności w Polsce, b. prezes Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polski, b. senator w obu senatach, b. prezes Klubu senackiego Stron. Narodowego, właściciel dóbr Śmiłowice, śp. Juliusz Zdanowski, przeżywszy lat 63.

S. p. Juliusz Zdanowski urodził się w ziemi miechowskiej w r. 1873. Po ukończeniu szkoły w Katowicach uczęszczał na studia ekonomiczne i prawne we Lwowie, w Fryburgu i w Monachium. W r. 1900 powrócił i zaczął gospodarować w Śmiłowicach. W r. 1909 został skazany na bezpowrotny wyjazd z Kraju za działalność narodową. W r. 1910 udało Mu się jednak powrócić, poczem został członkiem Komitetu Centralnego Towarzystwa Rolniczego, który to urząd piastował aż do wojny. W czasie wojny brał udział w Komitecie Księcia Biskupa Krakowskiego i w organizowaniu komitetów ratunkowych: ziemi Kieleckiej i Głównego. W r. 1917 został członkiem Rady Nadzorczej odnowionego Powszechnego Zakładu Ubezp. Wzajemnych. W r. 1918 został prezesem Zjazdów Samorządu Powiatowego.

W r. 1919 — Komisarzem Głównego Urzędu Likwidacyjnego dla spraw przedsiębiorstw gospodarczych po zarządach wojennych.

W r. 1920 — przewodniczącym Zarządu Polskiego Banku Komunalnego.

W r. 1922 — senatorem i w Senacie — prezesem Komisji administracyjnej i konstytucyjnej.

W r. 1923 po zorganizowaniu Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego — prezesem tejże Rady.

W r. 1930 po zorganizowaniu Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności — prezesem tegoż.

Posiada złoty krzyż zasługi.

Zmarły zyskiwał sobie zawsze niezwykłą popularność tam, gdzie się za życia obracał. On to stał na czele organizacji dążącej ku wzniosłemu celowi, jakim jest zjednoczenie wszystkich Komun. Kas Oszczędn. krajów słowiańskich. Powierzenie Mu tak odpowiedzialnego i wielkiego stanowiska jest dowodem jakim zaufaniem obdarzali Go wszyscy Jego zwierzchnicy. Ś. p. Juliusz Zdanowski doskonale rozumiał znaczenie kontaktu z opinią publiczną. Dlatego też często występował z artykułami na łamach różnych czasopism. Śmierć śp. Juliusza Zdanowskiego jest wielką stratą dla życia gospodarczego, bowiem zmarły dążył zawsze ku lepszemu jutru gospodarczemu Polski i którego prawy charakter oraz wzniosły umysł będą zawsze wzorem na przyszłość

Cześć Jego Świetlanej Pamięci!

Kropla nafty równa kropli krwi...

Japonia i Chiny uzależnione od zagranicznych dostawców „płynnego złota"

Obecny „konflikt" (słowo „wojna" nie jest dziś modne w języku dyplomatycznym...) na Dalekim Wschodzie przynosi już teraz szereg pouczających przykładów dla państw neutralnych i nie zainteresowanych. Na specjalną uwagę jednak zasługuje problem zaopatrywania armii japońskiej i chińskiej w naftę, a właściwie — w poszczególne jej produkty.

Już w czasie wielkiej wojny orientowano się, że przyszłe wojny charakteryzować się będą zwiększeniem udziału bojowych jednostek zmotoryzowanych: lotnictwa, tanków, czołgów samochodów wszelkiego rodzaju i przeznaczenia, a wobec tego dominującą rolę odgrywać będzie możność dysponowania naftą przez walczące państwa. Że nie wiele lat trzeba było czekać na dowody, na to mieliśmy potwierdzenie w czasie ostatniego „konfliktu" włosko-abisyńskiego, obecnie zaś w Hiszpanii, a już wyjątkowo wyraźny sposób — w Chinach. Wszystkie te przykłady pouczają nas na przyszłość, że państwa przygotowujące się do wojny, zwracają baczną uwagę na zaopatrzenie się w naftę, na nagromadzenie jak największych jej zapasów. Dotyczy to w głównej mierze tych państw, które nie narzekają bynajmniej na nadmiernie intensywną produkcję własną olejów mineralnych, państw obdarzonych przez przyrodę skromnymi źródłami roponośnymi lub pozbawionych w zupełności na swym obszarze tego cennego skarbu, nie darmo zwanego „płynnym złotem".

Już bowiem od szeregu lat gromadziła Italia zapasy nafty na cele związane z wyprawą abisyńską. Akcja sankcyj antywłoskich, ograniczająca w poważnym stopniu możliwości dowozu tego surowca, potwierdziła rządowi włoskiemu słuszność tej zapobiegliwości.

A cóż mówi dzisiejszy krwawy „konflikt" japońsko-chiński.? Gdyby doszło do ustanowienia embargo na naftę przez jej producentów, względnie jeżeli Japonia musiałaby się liczyć że znaczniejszym przedłużeniem trwania całego zatargu zbrojnego, kwestia wielkości posiadanych jeszcze przez obie walczące strony zapasów nafty osiągnęłaby pozycję decydującą. Własna produkcja ropy natomiast nie wchodzi poważniej w żadnym wypadku w rachubę.

Mimo bowiem posiadania przez Japonię koncesji naftowej na Sachalinie, oraz czynienia przez rząd wielkich wysiłków, zmierzających do jak najwyższego uniezależnienia się od dowozu ropy, samowystarczalność pod tym względem przedstawia się całkiem skromnie. Japońska produkcja ropy surowej wzrosła, na przestrzeni lat od 1933 —1936 z 24.000 do 34.200 cystern rocznie. Różnica, jak widać, stosunkowo bardzo znaczna, znikoma natomiast w obliczu ogromnego zapotrzebowania rynkowego, pokrywanego, przez krajową produkcję zaledwie w minimalnej części (10%).

To też japoński przemysł rafineryjny przerabiał coraz więcej ropy zagranicznej, importowanej: w 1933 r. przywieziono jej do Japonii 197.500 cystern, gdy w 1936 r. już blisko dwa razy tyle, bo 353.000 cystern.

W ostatnim, 19-tym zeszycie dwutygodnika „Przemysł Naftowy", skąd czerpiemy powyższe cyfry, znajdujemy jeszcze następujące dane na ten sam temat. Otóż mimo stałych postępów ilościowych przerobu przemysłu rafineryjnego w Japonii, zapotrzebowanie tamtejszego rynku pokrywane jest w dalszym ciągu przy pomocy importu produktów końcowych i to z konieczności w ogromnych rozmiarach. W 1936 r. przywieziono bowiem do Japonii benzyny tyleż, co przetworzyły rafinerie japońskie, a olejów opałowych — blisko 5 razy więcej, niż ich zdołano przetworzyć w Japonii.

Z łącznej japońskiej konsumcji olejów mineralnych, obliczanej na 3 miliony ton rocznie, produkcja krajowa pokrywa ok. 10%, za pozostałe zaś 90 proc. Japonia płaci zagranicy roczny haracz w wysokości ok. 37 milionów dolarów. Suma to nie mała, szczególnie zaś ciężko jest borykającej się z trudnościami finansowymi Japonii pozbawić się takiej ilości dewiz. Nic więc dziwnego, że tamtejszy przemysł naftowy korzysta z wydatnej pomocy rządu, który ponad to nie szczędzi wydatków na uruchomienia produkcji pędnych materiałów zastępczych, syntetycznych cyfry, — zresztą, jak dotychczas — bez rewelacyjnych rezultatów, Również ogromne ofiary ponosi japoński celem zachęcenia przedsiębiorstw importowych do zamagazynowania takiej ilości olejów mineralnych, którąby mniej więcej odpowiadała połowie rocznej konsumcji, a więc do 1,5 miliona ton. Wobec mianowicie sprzeciwu ze strony tych przedsiębiorstw, uzyskują one za gromadzenie importowanych olejów mineralnych następujące subwencje: 27,3 c./100 kg. benzyny wytworzonej w rafineriach japońskich 24,8 c./100 kg. benzyny importowanej 11 c./100 kg. olejów opałowych produkcji krajowej wreszcie 8,3 c./100 kg. importowanych olejów opałowych.

Przy nie porównanie skromniejszych rozmiarach potrzeby konsumcyjnych Chin, położenie tego kraju w dziedzinie pokrycia zapotrzebowania olejów mineralnych przedstawia się jeszcze kłopotliwiej. Ogółem Chiny importowały w 1936 r. z U. S. A., Indyj Holenderskich i Z. S. R. R. ok. 900 tys. ton olejów mineralnych (dla orientacji podajemy, że roczna produkcja nafty w Polsce przekracza zaledwie 500.000 ton).

Tyle mówi obiektywne sprawozdanie z sytuacji w dziedzinie zaopatrzenia w oleje mineralne państw walczących na Dalekim Wschodzie. Jaki stąd praktyczny wniosek? Jaki przykład i jakie ostrzeżenie dla Polski?

Musimy dbać i jak najenergiczniej popierać nasz drugi przemysł surowcowy — przemysł naftowy. Wmiarę możności — intensywne wiercenia, popierane wzorem Italji czy Niemiec przez państwo, spokojna polityka cen produktów finalnych i hamowanie ewentualnej dalszej zwyżki cen wszystkich materiałów stosowanych przez ten przemysł (rury wiertnicze, żelazo, stal, drzewo i t. p.), propaganda zwiększenia zbytu benzyny dla potrzeb naszego, tak dziś jeszcze skromnego taboru pojazdów mechanicznych, obniżka podatku konsumcyjnego od benzyny, wreszcie dbałość o jaką taką rentowność przemysłu naftowego — oto zgrubsza nakreślone wytyczne. Mimo bowiem, że nasze możliwości produkcji nafty są więcej niż skromne, musimy sobie uświadomić, że jednakże jesteśmy w daleko lepszej sytuacji od szeregu innych państw (Niemcy)!.

Dalsze niszczenie przemysłu naftowego w Polsce postawić nas może wobec konieczności importowania tego surowca w dalszej przyszłości, czego, choćby tylko po rozpatrzeniu przykładu położenia Japonii i Chin w tym względzie — nikt sobie chyba nie śmiałby życzyć.

LOSOWANIA

Bony Funduszu Inwestycyjnego

po 25 zł. wart. nom.

W dn. 14 października 1937 wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone Nr.Nr.:

5335 7024 16367 19055 19493 21665 26103

we wszystkich 10-ciu seriach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 694).

Wylosowane bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po zł. 100 za bon 25-złotowy.

Zastrzeżone papiery

Zastrzeżenia Urzędu Śledczego

Urząd Śledczy **ostrzega** przed nabyciem, zamianą lub realizacją

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej I em.

Ser. 7391 Nr. 46 Ser. 8175 Nr. 15.

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej II em.

Ser. 7391 Nr. 44.

4% Prem. Poż. Dolarowej.

Nr.Nr. 91788 137310 137349 1445331.

Urząd Śledczy **odwołuje** zastrzeżenie, dotyczące

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej I em.

Ser. 2625 Nr. 29 Ser. 5201 Nr. 25 Ser. 15540 Nr. 50.

3% Prem. Poż. Budowlanej

Nr. 106412.

Akcyj Haberbusch i Schiele

Nr.Nr. 36396 — 400.

Urząd Śledczy Nr. V. 1741/37 z dn. 14.X — 1937 r.).

Zastrzeżenia sądowe.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu **wzbronił** wszelkich wypłat i dokonywania tranzakcyj

Akc. Tow. Górn.-Przemysł. „Saturn"

Po zł. 200 Nr.Nr. 40048 — 56 40093 — 95 40186 — 88 83716 —20 135196 — 200 139421—35 149451 — 55 149471 — 75.

Urząd Długów Państwa **unieważnił**

6% Poż. Narodową

Po zł. 500 Nr.Nr. 3204849

Po zł. 100 Nr.Nr. 2142859—61 2171221 — 22 2197126 2171221 — 22 2197126 2197202 2197224 2215401 — 03 2346065 2359598 2361726 2459998 2526194 2526210 2526215 2526217 2526227 2526440 2526708 2701875 2709965 — 66 2780864 2786860 — 61 2786878 — 79 2858762 2858764 2889208 2969877 2979726 2991159 3024926 3042267 3054081 3057719.

Po zł. 50 Nr. 114121 114131— 114147 114150 114353 — 54 32 114147 114150 114353 — 54 114380 114696 120454 — 55 120457 168557 223915 283794 431439 425620 — 21 461529 468448 — 49 468458 468461—2 468468 468481 498234 647105 702137 868684 — 89 868711 868717 922031 929036 952081 952083 1053056 1080170 1081862 1124525 1149467 1223436 1269773 — 78 1271531 — 32 1271581 — 82 1280857— 59 1443444 1443821 — 22 1443825 — 26 1443830 — 32 1443836 — 37 1443867 — 68 1475035 — 37 1559747 — 48 1815747 1831139 1831372.

(Monit. Pol. 233,235 i 236 z dn. 9, 12 i 13.X.1937 r.).

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 93, tel. 6-38-19. **ADMINISTRACJA:** ul. Ś-to Krzyska Nr. 25, w Domu Bankowym „Józef Skowronek i S-ka., Spółka Komandytowa", tel. 506-34. Administracja czynna z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 9-ej do 16-ej. Konto P. K. O. Nr. 27111 **DZIAŁ OGŁOSZEŃ:** Warszawa, Mazowiecka 3 m. 16, tel. 2-16-82. **Warunki prenumeraty** w Warszawie i na prowincji: rocznie zł. 20.—, półrocznie zł. 10.—, kwartalnie zł. 5.—, miesięcznie zł. 1,80. Zagranicą rocznie zł. 26.—. Numer pojedyńczy 50 groszy. **Cena ogłoszeń:** strona zł. 800.— ½ strony zł. 450.—; ¼ strony zł. 250.—; ⅛ strony zł. 200.—; 1/16 strony zł. 150.—. Drobne ogłoszenia: po zł. 1 za wiersz milim. lub jego miejsce

Redaktor: Jerzy Słupecki. Zakł. Graf. „Spółdzielnia Pracy" Krak. Przedmieście 66, tel. 607-61 **Wydawca: H. Polikier**